

Giallorossi mają za sobą pierwszy dzień obozu przygotowawczego w Pinzolo. Zespół pojawił się tam dziś po południu, a o 18 przeszedł pierwszy trening.

Giallorossi zajechali do Trento o 14:15, po czym udali się klubowym autobusem do Pinzolo, gdzie pojawili się o 16:00. Po 17, w sklepie AS Roma Store pojawili się De Sanctis i Ucan i rozdawali autografy. O 17:15 odbyła się prezentacja Iago Falque.

O 18:00 rozpoczęła się sesja treningowa. Gracze pojawili się na murawie, ale tylko po to, aby udać się na siłownię przy aplauzie kibiców. O 18:40 gracze udali się do szatni, aby zmienić obuwie na te do gry w piłkę. Chwilę później pojawili się na boisku. W ćwiczeniach z piłką brali udział zarówno Castan jak i Strootman. Zabrakło Tottiego, który do zespołu dołączy wieczorem. Piłkarze pracowali nad rozgrywaniem piłki w parach, kończonym strzałem. W środku treningu największy aplauz kibiców otrzymali Rudi Garcia, Castan i bohater derbów, Yanga-Mbiwa. Po 19:00 gracze pracowali w minigrupach nad rozgrywaniem piłki, zakończonym strzałem (na dwa i na trzy podania). Ci, którzy przegrali, robili pompki. Od 19:18 grano w "dziada", w sześćcioosobowych grupach, z dużą intensywnością (maksymalnie dwa dotknięcia piłki). Strootman udał się do szatni, a jego miejsce zajął Fichaux. O 19:26 piłkarze robili ćwiczenia rozciągające. Z kolei bramkarze, leżąc na matach, trenowali obrony piłek, zagrywanych przez trenerów. O 19:36 trening dobiegł końca.

Po treningu, Cole, De Sanctis i Garcia rozdawali autografy.

Jutrzejszy dzień rozpocznie się od sesji treningowej (11:00). O 17:00 odbędzie się kolejny trening, a po nim na konferencji prasowej pojawi się Leandro Castan.

Autor: abruzzo